

# Tomaszewski, Jerzy

---

## „Studenti a komunistická moc v českých zemích 1968 –1989”, Milan Otáhal, Praha 2003 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 95/1, 138-139

---

2004

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Milan O t á h a l, *Studenti a komunistická moc v českých zemích 1968–1989*, Dokořán, Praha 2003, s. 230.

We wrześniu 1980 r. wracałem samochodem z Pragi do domu i po drodze podwoziłem trójkę młodych ludzi, jak się okazało, studentów. Rozmowa się nie kleiła, moi pasażerowie unikali odpowiedzi na pytania dotyczące ich studiów, czemu się nie dziwiłem: w Polsce powstała „Solidarność”, w Czechosłowacji od kilkunastu lat panowała „normalizacja” (później przez kilkadziesiąt kilometrów jechał za mną samochód z „opiekunami”), oni zaś nie wiedzieli, kim jestem. Krótko przed końcem ich podróży jeden z widoczną determinacją zdecydował się na wymowne pytanie: Czy to prawda, że w Polsce stanowiska kierownicze mają obejmować tylko fachowcy? Ton, jakim zadano pytanie, lękliwy a zarazem wyrażający nadzieję, że potwierdząc usłyszaną pogłoskę oraz jego przedmiot ujawniały nie tylko gorące zainteresowanie wydarzeniami w Polsce, ale także krytyczny stosunek do stosunków panujących w Czechosłowacji. Wspomnienie tej rozmowy sprzed niemal ćwierć wieku towarzyszyło mi podczas lektury książki Milana O t á h a l a, doświadczonego i cenionego historyka, który przeżył jako świadek lub uczestnik dramatyczne wydarzenia kluczowych lat 1948, 1956, 1968 i 1989, decydujących o losach Republiki Czechosłowackiej.

Autor we wstępie zarysował problematykę udziału studentów w życiu politycznym ziem czeskich od rewolucji 1848 r. do lat sześćdziesiątych XX w. Zasadniczą część książki podzielił na trzy rozdziały. W pierwszym rozpatruje postawy studentów w okresie od „bratniej pomocy” sojusznicych państw w sierpniu 1968 r. do stabilizacji stosunków w Czechosłowacji w wyniku tzw. normalizacji, która oznaczała porażkę sił reformatorskich, rozbięcie prób organizowania nielegalnych form opozycji, podporządkowanie organizacji młodzieżowych polityce Komunistycznej Partii Czechosłowacji, a zarazem spowodowała dystansowanie się studentów (i nie tylko ich) od życia politycznego. Studenci, „tak jak większość ludności, dostosowali się do warunków życia w realnym socjalizmie” (s. 48). Wprawdzie pod koniec lat siedemdziesiątych zaczęła formować się nowa opozycja (ważnym wydarzeniem było ogłoszenie Karty 77), ale studenci pozostawali — poza wyjątkami — bierni. Początek zmian dostrzega Otáhal wraz z pojawieniem się w połowie lat osiemdziesiątych na uczelniach nowej generacji studenckiej, niedotkniętej klęską „praskiej wiosny”, choć pewne przejawy sprzeciwu wobec polityki władz widzi już od 1980 r.

Chyba jednak nie docenia skutków oddziaływania profesorów niektórych uczelni, zwłaszcza praskich, na studentów. To prawda, że pewna ich część realizowała mniej lub bardziej konsekwentnie zalecenia polityczne władz. Kilka pamiętnych nazwisk znajdujemy w tekście. Inni jednak, jakkolwiek zewnętrznie zachowywali pozory lojalności, kwestionowali w duchu metody działania, jeśli nawet nie sam system; wiem to na podstawie wielu rozmów podczas wizyt w Pradze. Sądzę, że niektórzy przynajmniej studenci mogli odczytać z przypadkowych wypowiedzi lub odruchów te skrywane poglądy, a w rezultacie autorytet poważnego uczonego mógł na nich oddziaływać. Kwestię tę wspomina Otáhal jedynie pobieżnie, a chyba zasługiwała na rozważenie.

Nie wydaje mi się również słuszne marginesowe — w ślad za analizami Korpusu Bezpieczeństwa Publicznego (SNB) — potraktowanie wpływu wydarzeń w Polsce. Wspomniane wyżej spotkanie ze studentami we wrześniu 1980 r., a także fragmentaryczne obserwacje podczas poprzednich paru tygodni pobytu w Pradze skłaniają mnie do hipotezy odmiennej. Zapewne zewnętrzne reakcje na strajki i powstanie „Solidarności” mogły być trudne do zaobserwowania, lecz wiadomości o nich wywołały powszechne zainteresowanie — nie zawsze przychylnie — w społeczeństwie czeskim. Wśród studentów i w innych środowiskach rodziły się nieśmiało nadzieje, a więc wydarzenia w Polsce przygotowywały grunt dla ożywienia samodzielnego ruchu studenckiego w latach następnych.

Rozdział drugi zawiera opis i analizę ewolucji ruchu studenckiego w latach 1987–1989. Ruch ten nabral wówczas zdecydowanie opozycyjnego charakteru, przy malejącej roli oficjalnych organizacji młodzieży. Istotne znaczenie miały zmiany w sytuacji międzynarodowej, zwłaszcza w Związku Radzieckim, na którego powtórna „bratnią pomoc” nie mogli liczyć komuniści czechosłowaccy. Usiłowali przeto własnymi siłami oraz metodami policyjnych represji hamować zagrożenie ze strony sił antysocjalistycznych, stopniowo jednak ulegając naciskowi społecznemu i godząc się na niektóre przynajmniej kompromisy. Autor rozpatruje przede wszystkim stosunki panujące w Pradze, gdzie opozycyjne postawy studentów były najbardziej widoczne, na drugim miejscu znajduje się Brno, zaś uczelnie prowincjonalne były o wiele mniej aktywne. Przyczyny tego były rozmaite, a więc mniejsza

liczebność lokalnych ośrodków akademickich, większe możliwości nadzoru i represji, a także — przynajmniej w części uczelni — słabość kadry nauczającej.

Istotnym walorem analizy jest uwzględnienie zarówno źródeł proveniencji partyjnej i policyjnej, jak też troskliwie zbieranych przez historyków relacji uczestników wydarzeń. W zbieraniu relacji brał udział także Otáhal, który był współwydawcą obszernego ich zbioru. Podstawa źródłowa książki jest rzeczywiście imponująca i świadczy, że historycy czechosłowaccy bezzwłocznie po przewrocie podjęli prace nad gromadzeniem relacji. Zestawienie informacji rozmaitego pochodzenia ma istotne znaczenie dla krytycznej oceny ich wartości.

Zwraca uwagę obfitość źródeł wytworzonych przez aparat władzy. Odniosłem wrażenie — może mylne — że SNB zdołał dość gruntownie infiltrować ruch studencki w Czechosłowacji, a przynajmniej w Pradze. Komitety partyjne także przywiązywały dużą wagę do poznania nastrojów tego środowiska. Nasuwa się wobec tego pytanie, w jakim stopniu udało się pozyskać tajnych informatorów i jakimi metodami.

O działaniach tego typu autor wspomina jedynie w jednym miejscu w trzecim rozdziale (poświęconym udziałowi studentów w „aksamitnej rewolucji”), przy okazji omawiania demonstracji 17 listopada 1989 w Pradze (s. 126–127). Fragment ten skłania do jeszcze jednego pytania. Otóż zebrane dokumenty świadczą, że politycy udzielili zezwolenia na manifestację, pod warunkiem że planowany pochód nie wkróczy do śródmieścia. Organizatorzy zobowiązali się do poszanowania tego kompromisowego rozwiązania. Nie planowali zresztą wykorzystania tej sposobności, by dokonać przewrotu i obalić rząd. Tymczasem agent policyjny biorący udział w manifestacji usiłował skierować w końcowej jej fazie uczestników w zakazanym kierunku (Otáhal twierdzi, że jego wysiłki nie odegrały większej roli; kwestia ta ma jednak podrzędne znaczenie). Czyżby postąpił wbrew rozkazom? A może wewnątrz aparatu bezpieczeństwa pojawiły się zasadnicze różnice zdań dotyczące taktyki i część kierownictwa uznała za celowe doprowadzić do starcia i zastraszyć społeczeństwo? Jest jeszcze i taka ewentualność, że w SNB zwyciężył pogląd, że w tym przypadku należy postąpić wbrew nakazom polityków, uważanych za nazbyt lękliwych i unikających zdecydowanej akcji. Nie wiem, czy na te pytania uda się kiedykolwiek odpowiedzieć, lecz są istotne, gdyż wkrótce po zwycięstwie pojawiły się w Pradze rozmaite plotki, raczej nieprawdopodobne, dotyczące przebiegu i podłoża wydarzeń 17 listopada i następującego po tym dniu tygodnia otwierającego nową epokę w historii Republiki.

Książka skłania do zastanowienia oraz do zadawania wielu pytań, co bez wątpienia jest jej zaletą. Otáhal potrafi zainteresować czytelnika, opis wydarzeń ukazuje dobrze dramaturgię okresu od wiosny praskiej do obalenia systemu komunistycznego, analiza oparta na krytycznej ocenie źródeł ujawnia siłę ruchu studenckiego w decydujących miesiącach, a zarazem jego słabe strony. Równocześnie autor zwraca uwagę na odseparowanie studenckiego ruchu opozycyjnego od środowiska znanych dysydentów, prześladowanych systematycznie przez SNB, inwigilowanych i niejednokrotnie aresztowanych. Nie wykluczam, że początkowo traktowano studentów jako środowisko niezdolne do samodzielnego, poważnie zagrażającego władzy ruchu opozycyjnego.

*Jerzy Tomaszewski  
Wyższa Szkoła Gospodarki Krajowej  
w Kutnie*